

Adam Musiałowski
(Polska)

**IDEOLOGIA I PROPAGANDA
NA BRAKTEATACH NIEMIECKICH XII-XIII W.
NA PRZYKŁADZIE ZBIORÓW MUZEUM OKRĘGOWEGO W TORUNIU**

Brakteaty, upowszechnione w źródłach pisanych od poł. XIII w. jako *denarii* lub *nummi*, funkcjonujące jako realne egzemplarze denarów, obejmowały monety o bardzo zróżnicowanym wyglądzie, tak pod względem stempla, jak i jego ideowe treści. O wielu z nich, możemy powiedzieć, że były małymi dziełami sztuki romańskiej.

Niewielki zespół, liczący, ok. 50 egzemplarzy, stanowi chlubę toruńskich zbiorów w skali ogólnopolskiej. Wiele z nich, było niejednokrotnie prezentowanych na wystawach poświęconych epoce oraz zostało opublikowanych¹.

Zacznijmy od emisji cesarskich. Prawdopodobnie w 1165 r. na okoliczność pobytu Fryderyka I (1152-1190) w Erfurcie doszło do wybicia brakteata przedstawiającego w bogatej oprawie architektonicznej cesarza w koronie z berłem liliowym i jabłkiem panowania w centralnej części. Po bokach towarzyszą mu zwrócone ku niemu, po lewej królowa w koronie i ozdobnej szacie, po prawej postać bez nakrycia głowy z mieczem w prawej ręce, prawdopodobnie wójt miejski, do którego obowiązków należała m.in. opieka nad parą cesarską w trakcie pobytu w mieście. Tutaj dysponujemy kopią wykonaną w 1903 r. przez A. Apella z okazji walnego zgromadzenia Niemieckiego Towarzystwa Historycznego w Erfurcie (fig. 1)². Cesarska para została przedstawiona również na brakteacie wybitym w Nordhausen za czasów Fryderyka II (1215-1250) (fig. 2)³. Typ ten – para królewska przedzielona wysokim krzyżem – utrzymał się jeszcze do XIV stulecia.

Panoramę „pomniejszych” władców świeckich zacznijmy od ks. Saksonii-Wittenbergii, Bernarda I (1180-1212). W naszym zbiorze reprezentowany jest on trzema egzemplarzami. Na pierwszym z nich przedstawiony jest stojący książę w płaszczu i zbroi z mieczem i proporcem w dłoniach (fig. 3)⁴. Drugi, dodatkowo flankowany jest dwiema blankowanymi wieżyczkami, z napisem w otoku BNAR-DVS•DVX (fig. 4)⁵. Wieże po bokach oznaczać miały ziemie będące pod zwierzchnictwem księcia, blankowanie natomiast symbolizowało gotowość do obrony. Na trzecim natomiast widzimy głowę księcia (w lewo) – rzadko spotykane na brakteatach przedstawienie głowy władcy w profilu (fig. 5)⁶.

Brakteaty kolejnego władcy terytorialnego, Albrechta Niedźwiedzia (1134-1157)

- 1 Por. m.in. W. Garbaczewski, *Świat brakteatów. Średniowiecze w zwierciadle monet. Katalog wystawy*. Bydgoszcz 2002; A. Musiałowski, *Walery C. Amrogowicz 1863-1931. Pasja życia. Kolekcja numizmatyczna*. Toruń 2004. Literatura do powyższego tematu, zwłaszcza zachodnioeuropejska jest bardzo obszerna, w polskiej poza licznymi drobnymi pracami wymienić należy publikacje R. Kiersnowski, *Moneta w kulturze wieków średnich*, Warszawa 1988 oraz W. Garbaczewski, *Ikonografia monet piastowskich*, Lublin 2007.
- 2 Oryginał por. F. Berger, *Die mittelalterlichen Brakteaten in Kestner-Museum Hannover*, Hannover 1993, nr 2104 (dalej Berger).
- 3 Berger, nr 2169.
- 4 Berger, nr 1830.
- 5 Berger, nr 1849 odm.
- 6 Berger, nr 1819.



fig. 1



fig. 2



fig. 3



fig. 4



fig. 5



fig. 6



fig. 7



fig. 8



fig. 9

przedstawiają go na koniu z proporcem i tarczą (fig. 6)⁷ oraz księcia z mieczem i tarczą na murze pomiędzy dwiema wieżami (fig. 7)⁸. Jeździec na koniu symbolizował pozytywne cechy związane z walką, a walka na koniu przysługiwała dobrze urodzonym. Władca na murze pomiędzy wieżami, podobnie jak na brakciecie Bernarda oddawał gotowość do obrony własnego terytorium.

Za właściwego twórcę mennictwa brakteatowego w Brandenburgii przyjmuje się najstarszego syna Albrechta Niedźwiedzia, Ottona (1170-1184). Monety jego okresu odznaczają się wysokim poziomem opracowania artystycznego. Na dwóch pierwszych zaprezentowanych tu egzemplarzach widzimy – z niewielkimi różnicami – margrabiego na murze, w zbroi z mieczem i proporcem w rękach, pomiędzy kopułowymi wieżami (fig.

7 Berger, nr 1656.

8 Berger, nr 1668.



fig. 10



fig. 11



fig. 12



fig. 13



fig. 14



fig. 15



fig. 16



fig. 17



fig. 18

8)⁹ lub fragmentem budowli a wieżą (fig. 9)¹⁰. Oba brakteaty wzorowane na mennictwie arcybiskupów magdeburskich ze św. Maurycym oddają tu treści militarno-władcze. Mury – to gotowość do obrony całości terytorium, miecz – siła i sprawiedliwość, proporzec – samodzielne rządy. Niezwykle interesujący pod względem ikonograficznym jest trzeci brakteat. Przedstawia on arkadową budowlę z trójkątnym szczytem. Od niej odchodzą mury z prostokątnymi ciosami, po bokach dwukondygnacyjne kopułowe wieżyczki połączone są z dachem, nad którym trójarkadowa budowla zwieńczona jest stożkowym dachem (fig. 10)¹¹. We wszystkich chyba czasach wyznacznikiem działalności i pozycji władców, świadectwem ich dostojęstwa, bogactwa i potęgi były wznoszone przez nich

9 Berger, nr 1663.

10 Berger, nr 1673.

11 Berger, nr 1668.

budowie. Takie też wrażenie można odnieść patrząc na powyższy brakteat. Całej kompozycji nadano wysoce reprezentacyjne walory. Budowla na pierwszym planie przypomina fasadę antycznej świątyni. Także konstrukcja w centrum kojarzyć się może z pałacem władcy i salą tronową.

Podobne odniesienia propagandowe spotykamy także na brakteatach jednego z najwybitniejszych przedstawicieli Wettynów, margrabiego Miśni, Konrada I Wielkiego (1123-1156). Jeden z najwcześniejszych brakteatów niemieckich przedstawia stojącego margrabiego w zbroi, z proporcem i tarczą w rękach, a mieczem przytroczonym do pasa (fig. 11)¹² lub włócznią w prawej ręce, lewa natomiast przytrzymuje podobnie przytroczony miecz (fig. 12)¹³. Na kolejnym ponownie widzimy panującego pomiędzy wieżami zakończonymi stożkowymi hełmami (fig. 13)¹⁴. Uwagę tutaj zwraca dekoracyjne potraktowanie korpusów wież (pionowe rzędy pierścieni) co jeszcze raz dowodzi, że motywy architektoniczne miały przede wszystkim znaczenie symboliczne.

Do ciekawych wytworów mennictwa miśnieńskiego należą tzw. „burgbrakteaty”. Odznaczają się one szczególnie bogatą architekturą, w kompozycji sztucznie złożonej z elementów w rzeczywistości razem nie występujących, tak jak np. blankowana wieża posadowiona na dachu budowli bramnej (fig. 14)¹⁵ lub też arkadowa galeryjka, na której pomieszczono cały kompleks budowlany (fig. 15)¹⁶. Mamy zatem kolejny przykład symboliki zarówno reprezentacyjnej jak i militarnej.

Dwa ostatnie brakteaty władców świeckich reprezentują krąg turyngski i szwabski. Pierwszy z nich przedstawiony jest tutaj niestety tylko w kopii (fig. 16)¹⁷. Oryginał wykonany został w mennicy gotajskiej w okresie panowania landgraфа Ludwika III Pobożnego (1172-1190) i przedstawiał go na koniu, w pełnym uzbrojeniu i z proporcem w prawej ręce¹⁸. Wizerunek taki manifestował siłę panującego, jego odwagę i dostojeństwo czyli pozycję niezagrożonego suwerena. Był to najbardziej charakterystyczny motyw na brakteatach landgrafów turyngskich. Ostatni z prezentowanych tu brakteatów emitentów świeckich, powstał w 2. poł. XIII w. we wschodniej Szwabii, w mennicy Schongau w czasach Ludwika II bawarskiego (1268-1294) (fig. 17)¹⁹. Przedstawia on ukoronowane popiersie księcia z wieżami w uniesionych rękach, motyw obronności wspomniany tutaj już kilkakrotnie.

Przejdźmy teraz do emitentów duchownych. Jednym z najbardziej znaczących obszarów mennictwa brakteatowego na terenach niemieckich były okolice Gór Harzu z centrum w Halberstadt. Patronem tamtejszej katedry był św. Szczepan określany mianem *Protomartyr* – pierwszy męczennik, skazany ok. 36 r. przez Sanhedryn na ukamienowanie za wystąpienie przeciw Prawu I Świątyni i krzewienie nowej wiary. Na pierwszym, prezentowanym tu

12 Berger, nr 1875.

13 W. Schwinkowski, *Münz- und Geldfedchichte der Mark Meissen und Münzen der weltlichen Herren nach meissenischer Art (Brakteaten) vor der Grochenprägung*. 1. Teil: Abbildungstafeln, Lipsk 1976 (Neudruck), nr 15.

14 Berger, nr 1877-1878.

15 Berger, nr 1881-1882.

16 Berger nr 1880.

17 Kopia ta wykonana została w lipcu 1903 r. w Norymberdze w zakładzie Lauera na zamówienie Stowarzyszenia Artystów w Weimarze z okazji przybycia w. ks. Wilhelma Ernesta von Sachsen-Weimar (1901-1918).

18 Berger, nr 2201-2202.

19 Berger, nr 2682-2684.



fig. 19



fig. 20



fig. 21



fig. 22



fig. 23



fig. 24



fig. 25



fig. 26



fig. 27

egzemplarzu (fig. 18)²⁰ widzimy biskupa – Ulryk I von Reinstein (1149-1160) – klęczącego przed błogosławiącym go świętym, siedzącym na faldistorium, bogato dekorowanym siedzisku, ważnym insygnium władzy. Zasiadanie na nim oznaczało wysoką godność tak przedstawionej osoby. Samego świętego, zasiadającego w chwale spotykamy na kolejnym brakteacie, wybitym w trakcie sprawowania sakry biskupiej Gerona von Schermke (1160-1177) (fig. 19)²¹. Jego męczeńską śmierć (św. Szczepana) najbardziej oddaje ciąg brakteatów z niebiańskim łukiem, pod którym spoczywa on przytłoczony dziewięcioma kamieniami, u góry natomiast dwoje aniołów podtrzymuje medalion świętego, jako obraz przyjęcia go do królestwa niebieskiego (fig. 20)²².

Z kolejnej mennicy saskiej, Hildesheim, pochodzi brakteat wybity w trakcie wakatu

20 Berger, nr 1268.

21 Berger, nr 1303-1304.

22 Berger, nr 1297-1302.



fig. 28



fig. 29



fig. 30

biskupiego w latach 1170/1171/. Tutaj z kolei manifestacja została utrwalona w inskrypcji *EGO SVM HILDESEMENSIS* (fig. 21)²³.

Za swojego patrona biskupi Merseburga przyjęli św. Wawrzyńca, męczennika za wiarę w 258 r. Obraz jego męki – spalenie na rozżarzonej ruszce – widzimy na brakteacie bpa Jana (1151-1170) (fig. 22)²⁴. Opatka klasztoru w Kwedlinburgu – Beatrycze II von Winzenburg (1138-1160) – została natomiast „sportretowana” jako dbająca o powierzona jej służbę Bożą. Siedząc na murze zakończonym dwiema wieżami odzwierciedla troskę o zgromadzenie. Wyciągnięte ku górze ręce symbolizować miały – prawa z lilią, nieskazitelną duszę, lewa natomiast dostojność pozycji (na wzór Chrystusa, władcy świata) oraz boskiej akceptacji (fig. 23)²⁵.

Szczególną cześć w Cesarstwie niemieckim odbierał św. Maurycy, patron cesarskiego domu Ottonów, królestw oraz miast, m.in. Magdeburga. Jako centurion Legii Tebańskiej, stacjonującej na terenach obecnej Szwajcarii (Agaunum) za odmowę złożenia ofiary bożkom przed bitwą, poniósł śmierć z całym legionem (ok. 6 tys. żołnierzy) ok. 286 r. lub na przełomie III/IV w.. Podczas koronacji cesarze otrzymywali do rąk *Świątą i Niosącą Krzyż Lancę Cesarską* (Sancta et Crucifera Imperialis Lancae), znaną jako włócznia św. Maurycego (jej kopię podarował Bolesławowi Chrobremu cesarz Otto III). Kult św. Maurycego rozpowszechnił się za sprawą innego świętego, Udalryka (zm. 973), biskupa Magdeburga. W takiej postaci (rycerza i świętego), widzimy Maurycego na brakteacie abpa Fryderyka I von Wettin (1142-1152) (fig. 24)²⁶. Następca Fryderyka, Wichman von Seeburg (1151-1192), niejednokrotnie odwoływał się do jego osoby. Jego postać w dostojństwie jako rycerza i świętego widzimy na trzech kolejnych brakteatach (fig. 25-27)²⁷. Pół wieku później, kolejny magdeburski pasterz, Wilbrand von Käfenburg (1235-1254) zadbał już bardziej o swój *image*, uwieczniając własne popiersie wsparte napisem *WVILLEBRANDVS PISCO* (fig. 28)²⁸.

Bogaty krąg mennictwa turyngskiego prezentują tutaj duchowni diecezjalni jak i zakonni. Zapewne kapituła erfurcka upamiętniła zgon swego zwierzchnika, Adalberta I von Saarbrücken (1111-1137), wybijając brakteat z półpostaciami zmarłego i św. Marcina

23 Berger, nr 1056.

24 Berger, nr 2040.

25 Berger, nr 1409-1410.

26 Berger, nr 1494.

27 Bergere, nr 1520-1521, 1515, 1502.

28 Berger, nr 1643, 1637.



fig. 31



fig. 32



fig. 33



fig. 34



fig. 35



fig. 36

w nimbie, kładącego rękę na sercu duchownego (fig. 29)²⁹. Niezwykle charakterystyczny brakteat benedyktyńskiego opactwa w Pegau z laskowym krzyżem z okresu Zygryda von Rekkina (1185-1224) z głową pomiędzy jego ramionami można odnieść do opata, jak i św. Jakuba, tamtejszego patrona (fig. 331-32)³⁰. Św. Marcina umieszczał na swoich monetach Erfurtu abp Henryk von Harburg (1142-1153) (fig. 32-33)³¹. Żeńskie opactwo św. Krzyża w Nordhausen upamiętniła natomiast Cecylia (ok. 1140- ok. 1160) dzierżąca w dłoni długi krzyż (fig. 33)³².

Mennictwo duchownych rejonu szwabskiego było mniej wyrafinowane w swojej ideologii. Promowali oni siebie lub odwoływali się do prostych symboli mówiących. Ich wizerunki spotykamy na brakteatach bpa Udalszaka (1184-1202) lub Hartwiga II (1202-1208) (fig. 34)³³. Opat benedyktyńskiego klasztoru w St. Gallen, Ulryk IV (1167-1169) w dwójnasób podkreślił kto jest ich patronem i opiekunem. Na monecie widzimy wyobrażenie głowy św. Gawła a w inskrypcji, że jest mu poświęcona – MONETA SANCTI GALLI (fig. 36)³⁴. To na miejscu pustelni świętego zbudowano po 640 r. świątynię, która sto lat później stała się ośrodkiem życia zakonnego. Następny z opatów jako widoczny symbol swej posługi przyjął Baranka Bożego, symbol ofiary Jezusa na krzyżu, którą złożył dla odkupienia ludzkości (fig. 36)³⁵.

29 Berger, nr 2107.

30 Berger, nr 2070-2071.

31 Berger, nr 2116-2117, 2124-2131.

32 Berger, nr 2160.

33 Berger, nr 2640.

34 Berger, nr 2569.

35 Berger, nr 2573.

Na przykładzie tej nielicznej, zaprezentowanej tutaj grupy brakteatów widzimy tylko fragment, jednakże charakterystyczny dla różnorodności przekazu ideowego i propagandowego. Mamy tu zatem manifestację potęgi i majestatu, gotowość obrony własnego władztwa i dbałość o jego rozkwit. Emitenci duchowni odwoływali się przede wszystkim do swoich patronów, diecezjalnych i klasztornych, ukazując ich męczeńską śmierć za wiarę po najwyższą – na krzyżu – złożoną przez Jezusa dla odkupienia ludzkości.

**The ideology and propaganda on German bracteates 12th-13th
on the example of the regional Museum in Toruń
Summary**

On the above illustrated examples of 36 coins. Although small, it is characteristic of the variety. Here we have a manifestation of power and Majesty, the willingness to defend their own heritage and attention to its heyday. Issuers of clerics and appealed primarily to their patrons, mostly holy martyrs, presenting their death for the faith.